

**dr Piotr Cieciora**

Wyższa Szkoła Sztuki i Projektowania w Łodzi

## **Edukacja złotnicza w Polsce po II Wojnie Światowej**

Współfinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Kulturowego „Słownik współczesnych złotników polskich” powstaje w ramach projektu „Od tradycji do współczesnego designu”. Ambicją wydawcy tego, jedyne w historii, wydawnictwa jest prócz alfabetycznego leksykonu najaktywniejszych twórców tego okresu zawrzeć we wstępie kilkanaście opracowań naukowo krytycznych całej problematyki około złotniczej, niniejszy artykuł podejmuje tematykę systemów kształcenia złotników w Polsce po 1945 r.

Nie sposób rzetelnie przedstawić powojennej historii edukacji złotniczej bez, choćby krótkiego, przypomnienia wcześniejszych dokonań na polu organizacji szkolnictwa zawodowego w Polsce. Tezą przewodnią tego opracowania będzie dowiedzenie, że prawie wszystkie powojenne działania na tym polu są kontynuacją procesów zainicjowanych w przeszłości: w średniowieczu, w końcu XIX wieku lub w okresie międzywojennym.

Do pierwszego rozbioru Polski edukacją złotniczą zajmowały się wyłącznie organizacje cechowe. Był to jedyny, tradycyjny wypracowany już w średniowieczu system kształcenia zawodowego rzemieślników. Ten kilkunastoletni proces trójstopniowej nauki obejmował opanowanie tajemnic najbardziej skomplikowanego rzemiosła jakim było i jest złotnictwo. Do terminu przyjmowano chłopców w wieku 11-14 lat i po pomyślnie przebyłym okresie próbnym trwającym od 2 tygodni do 12 miesięcy kandydata rejestrowano jako ucznia w księdze cechowej. Kolejne lata żmudnej pracy i nauki kończyły się wyzwoleniem i otrzymaniem zaświadczenia o wyuczonym zawodzie już jako czeladnika, był on wykwalifikowanym choć nie samodzielny pracownikiem. By móc przystąpić do egzaminu mistrzowskiego czeladnik musiał odbyć zagraniczną praktykę tzw. „wędrówkę czeladniczą”, której czas był regulowany przepisami cechowymi i mógł trwać od pół roku, aż do lat czterech. By przystąpić do egzaminu mistrzowskiego trzeba było przedstawić zaświadczenie wystawione przez mistrza złotniczego (Dienstbrief) i po wniesieniu

stosownej opłaty czeladnik mógł przystąpić do egzaminu mistrzowskiego. Egzamin przeprowadzano u wybranego przez cech mistrza, a polegał na wykonaniu w określonym czasie kilku przedmiotów (majstersztyków) ocenianych przez komisję cechową złożoną z najbardziej doświadczonych mistrzów.

Może się wydawać, że autor pisząc o edukacji złotniczej po 1945 roku zbyt pochopnie cofnął się w czasie, aż do średniowiecza. Ta retrospekcja ma sens bowiem przedstawione powyżej regulacje cechowe są nadal aktualne, a system ten z powodzeniem funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Współcześnie jedną z możliwości nauki tego cenionego fachu jest podjęcie pracy i doskonalenie zawodowe w warsztacie mistrza złotniczego członka cechu rzemieślniczego posiadającego uprawnienia do nauki i szkolenia uczniów.

Czas rozbiorów to w dalszym ciągu kontynuacja tradycyjnego kształcenia cechowego choć pojawiły się różnice wynikające z odrębnych przepisów prawnych obowiązujących w każdym z zaborów.

Początki edukacji zawodowej, innej niż proponowane przez organizacje cechowe, rozpoczęły się w epoce rewolucji przemysłowej, która od połowy XIX wieku nabierała przyspieszenia przechodząc ewolucję organizacji metod produkcji od manufaktury do zmechanizowanej produkcji wielkoprzemysłowej (fabrycznej). Dynamicznie rozwijający się przemysł wymagał dużej rzeszy wykształconych pracowników głównie na stanowiska kierownicze. Takich kadr potrzebowały też firmy produkujące luksusowe przedmioty z kruszców szlachetnych lub platerowanych. Wiedza o tego typu szkołach w czasach rozbiorów wymaga ode mnie dalszych studiów i kwerend archiwalnych, ale jest wielce prawdopodobne, że istniały jakieś szkoły zawodowe we wszystkich trzech zaborach, choć na razie udało mi się tylko dotrzeć do kilku źródeł, które dostarczyły mi rzetelnej informacji o tym specyficznym rodzaju kształcenia.

Wielokrotnie w rozmowach, które zawsze towarzyszą spotkaniom z okazji wernisaży, konkursów czy innych branżowych mitingów pada retoryczne pytanie, a dlaczego to Łódź jest współcześnie centrum edukacji złotniczej w Polsce? Podstawą do takiego twierdzenia jest fakt, że to właśnie w Łodzi działają dwie wyższe uczelnie, które jako jedyne w Polsce kształcą na obu poziomach edukacji (licencjackie, magisterskie). Pierwszą z nich jest **Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława**

**Strzeмиńskiego**, drugą **Wyższą Szkołą Sztuki i Projektowania**, którą to piszący te słowa reprezentuje.

Dynamicznie rozwijający się w Łodzi przemysł włókienniczy w latach 1850-1914 spowodował napływ kapitału i powstanie niewyobrażalnych fortun fabrykanckich. To z kolei stymulował wzrost popytu na kosztowną biżuterię i inne przedmioty zbytku z kruszców szlacheńskich. Zaowocowało to rozwojem i powstaniem nowych lokalnych pracowni złotniczych, znane mi są także przypadki przenosin pracowni złotniczych z innych miast i otwieranie filii lub salonów znanych firm jubilerskich z Petersburga i Berlina. Poniżej garść informacji o historii szkolnictwa zawodowego w Polsce pod rozbiorem i po pierwszej wojnie światowej. Przedstawione poniżej dzieje szkolnictwa łódzkiego antycypują wydarzenia, których konsekwencją jest powstanie w Łodzi uczelni wyższych kształcących w specjalizacji projektowanie biżuterii i form złotniczych.

W 1869 roku powstała w rozwijającym się dynamicznie polskim Manchesterze **Wyższa Szkoła Rzemieślnicza**. Łódzka szkoła de facto była szkołą średnią, pierwszą tego typu państwową szkołą w Rosji, następną otwarto dopiero w 1880 r. w Irkucku. W łódzkiej szkole kształcono wyłącznie chłopców, którzy po siedmiu latach nauki byli gotowi do podejmowania pracy jako kierowniczy personel w przemyśle włókienniczym. Uczniowie prócz nauki teorii mieli zajęcia praktyczne w warsztatach szkolnych gdzie poza farbowaniem wełny i bawełny nabywali też inne umiejętności. Co ciekawe, praktykowali m. in. metody topienia kruszców i lutowania, posrebrzania metali i szkła, poznawali galwanoplastykę, malarstwo na porcelanie i szkło oraz fotografię. Jak z tego widać absolwenci odbierali solidne i wszechstronne wykształcenie, które z powodzeniem można było spożytkować w firmach specjalizujących się w artystycznej obróbce metali. Szkoła działała do wybuchu I Wojny Światowej.

Rok 1876 uważa się za rok powołania do życia Lwowskiego Państwowego Instytutu Sztuki Dekoracyjnej, uczelnia ta po licznych restrukturyzacjach i przeprowadzkach już jako Lwowska Szkoła Przemysłowa, miała w programie nauczanie rzemiosł artystycznych, być może także obróbkę metali. W tej szkole pobierała nauki Julia Keilowa.

Jest także wielce prawdopodobne, że w zaborze pruskim nasi rodacy mogli podejmować naukę w szkołach niemieckich np. w założonej w 1905 roku Goldschmiedeschule Pforzheim.

Jedną z głównych potrzeb po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku było uruchomienie szkolnictwa powszechnego, średniego (w tym także zawodowego) i wyższego. Dotyczyło to również szkolnictwa artystycznego.

W Warszawie w 1904 roku powstała **Warszawska Szkoła Sztuk Pięknych** przemianowana w 1932 na **Akademię Sztuk Pięknych**. To właśnie w piwnicach wybudowanej w 1914 roku siedziby akademii na Powiślu powstała latami trzydziestych Pracownia Technik Metalowych. Pracownia w strukturze uczelni uzupełniała edukację na Wydziale Rzeźby o wiedzę i praktykę zastosowania do kreacji artystycznych wszelkich technik obróbki metali. Studentom dostarczano wiedzy niezbędnej do wykonywania realizacji: od rzeźbiarskich poprzez przedmioty korpusowe, do biżuterii. Asystentami instruktorami byli Franciszek Masiak i Henryk Grunwald. Mój teść Wszechwład Horbaczewski, który studiował wtedy w warszawskiej A.S.P. w pracowni Felicjana Szczęsnego Kowarskiego, opowiadał mi o organizowaniu i wyposażaniu warsztatu w narzędzia mi. własnoręcznie wykuwane i hartowane młotki repuserskie służące potem do realizacji ćwiczeń. Do najwybitniejszych studentów, którzy ukończyli kurs Technik Metalowych należeli Julia Keilowa, która po wcześniejszych studiach we Lwowie po uzupełnieniu edukacji w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie została wybitną rzeźbiarką i projektantką okresu międzywojennego. Była autorką blisko 400 przedmiotów korpusowych głównie srebrzonych. Do innych wybitnych absolwentów warszawskiej uczelni należeli Henryk Grunwald znakomity metaloplastyk i złotnik, Stefan Modzelewski po wojnie profesor łódzkiej P.W.S.S.P. i Franciszek Masiak. Miłośnikom nart na pewno jest znana górna stacja kolejki na Gubałówkę .W latach trzydziestych wybudowano tam wielofunkcyjny budynek z restauracją, której rozległy taras flankuje znakomita rzeźba kuta z blachy miedzianej „Polonia Restituta” autorem tej realizacji jest właśnie Franciszek Wasiak. W 1925 olbrzymim sukcesem był udział Polski w Wystawie Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu, pawilon polski wieńczyła rzeźba „Polonia Restituta” niestety nie udało mi się dowiedzieć czy zakopiańska Polonia... to replika czy paryski orginał ? Bardzo żałuję, że po wojnie władze uczelni nie zdecydowały się na kontynuację wspaniałej przedwojennej tradycji Pracowni Technik Metalowych.

W Krakowie w latach dwudziestych powstała **Państwowa Szkoła Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego**, niestety nie udało mi się ustalić czy w tej szkole prowadzono zajęcia artystycznej obróbki metali.

**Państwowa Szkoła Przemysłowa Żeńska w Łodzi** została zorganizowana w latach dwudziestych dwudziestego wieku. Leszek Gustowski Redaktor Naczelny czasopisma branżowego "Złotnik i zegarmistrz" w styczniu 1937 roku we wstępie do podręcznika L. Lasmana „Metale szlachetne i ich obróbka” napisał:

„Ponad wszystko jednak ważna jest troska o fachowe przygotowanie naszych następców, dzisiejszych pomocników, czeladników oraz uczniów. Nikt chyba nie łudzi się, że nauka u mistrza-chociażby to był zawsze fachowiec dobry i rutynowany- może wystarczać jako fachowe wykształcenie -zwłaszcza w Polsce, gdzie oprócz **wydziału jubilerskiego przy Szkole Przemysłowej Żeńskiej w Łodzi**, oraz wielobranżowych Szkół Zdobniczych –nie mamy uczelni dla naszych zawodów”

To pierwsza rzetelna informacja o szkole kształcącej w specjalizacji kierunkowej złotniczo-jubilerskiej. Szkoła, która mieściła się przy ulicy Narutowicza 77 kształciła w kilku specjalizacjach udało mi się ustalić, że między innymi, uczono tkactwa, krawiectwa i ceramiki? Ciągłość nauczania w budynku szkoły została przerwana na pięć lat okupacją niemiecką. Historia tej placówki edukacyjnej to jednocześnie przyczynek do dostrzeżenia zmian obyczajowych, które nastąpiły po I Wojnie Światowej. Ruchy emancypacyjne były czynnikiem zmian nie tylko w dostępie kobiet do edukacji również i feminizacji zawodów uważanych dotychczas za typowo męskie (np. złotników). Proces ten nasilił się jeszcze bardziej w latach dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku i trwa do dzisiaj. Współcześnie większość podejmujących studia na kierunku projektowanie biżuterii to głównie kobiety.

Nie jest dziełem przypadku, że w tym samym budynku i pod tym samym adresem w 1945 powołano do życia **Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych** (W.S.S.P.) przekształconą w grudniu 1949 roku w **Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych** (P.W.S.S.P) Studiowałem w tej szkole w latach 1970 -1975 nie mając zupełnie świadomości o przeszłości gmachu macierzystej uczelni. Ta powstała po wojnie uczelnia wyższa miała bardzo podobny profil kształcenia, w tym także kontynuowała edukację złotniczą.

W latach 1976-1977 Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych przenosi się do nowego specjalnie wybudowanego gmachu, który pomieści pod swym dachem wszystkie rozproszone w mieście filie uczelni.

Historia powstania w 2002 roku Katedry Biżuterii A.S.P. w Łodzi to długi, trwający pięćdziesiąt lat, ewolucyjny proces od jednoosobowej pracowni o nazwie „Projektowanie Galanterii” założonej i prowadzonej przez Lenę Kowalewicz-Wegner do współczesności i powołania jedynej wśród uczelni akademickich w Polsce Katedry Biżuterii. Przetawiam krótką historię skomplikowanych przemian i szukania ostatecznej formuły kształcenia projektantów biżuterii.

W 1945 roku łódzkiej prasie pojawił się tekst z przyszłym programem uczelni wśród specjalności anonsowane było m. studio metaloplastyki. Początkowo na strukturę uczelni składały się studia. Ale dopiero w 1959 w Studium Odzieży, Galanterii i Grafiki Żurnalowej pojawił się nowy przedmiot „Projektowanie Galanterii” obok nazwisko wykładowcy as. Lena (Helena) Kowalewicz. Po reorganizacji uczelni w roku akademickim 1964-1965 powstają dwa wydziały Tkaniny i Ubioru, a na tym drugim pracownia „Projektowania drobnych form, galanterii metalowej, skórzanej i z tworzyw sztucznych” Kolejna reorganizacja w roku akademickim 1971-1972 łączy dotychczasowe wydziały w jeden -Wydział Projektowania Ubioru i Tkaniny, a „Projektowanie elementów ubioru” to nowa nazwa dla specjalistycznej pracowni prowadzonej przez wykł. Lenę Kowalewicz. W kolejnym roku akademickim 1972-1973 w programie studiów pojawiają się dwa przedmioty “Pracownia drobnych form przemysłowych i galanterii” prowadzona przez doc. Zygmunta Ogrodowczyka z as. Andrzejem Szadkowskim i druga „Pracownia biżuterii unikatowej” prowadzona przez st. wykł. Lenę Kowalewicz i as. Barbarę Rosé.

Rok akademicki 1976-1977 – „Pracownia projektowania biżuterii” -doc. Lena Kowalewicz st.as. Barbara Rosé. „Pracownia galanterii przemysłowej”- doc. Zygmunt Ogrodowczyk st.as. Andrzej Szadkowski i wreszcie w 1985-1986 po kolejnych zmianach na Wydziale Włókienniczym w Katedrze ubioru Pracownia biżuterii i galanterii z metalu i tworzyw” prowadzona przez adi. Andrzeja Szadkowskiego i as. Andrzeja Bossa.

Kolejne lata przyniosły następne reorganizacje zakończone w 2002 roku powstaniem jedynej w wyższym szkolnictwie artystycznym Katedry Biżuterii o tej specjalizacji w Polsce. Cykl kształcenia realizowany jest w systemie studiów

dziennych i zaocznych. Kształci projektantów biżuterii i form złotniczych. Studenci projektują i wykonują: biżuterię unikatową i przemysłową, przedmioty na stół, galanterię metalową, medale, statuetki itp. Biorą czynny udział w konkursach, seminariach, warsztatach, wystawach w kraju i za granicą. Pedagogzy katedry to prof. Andrzej Boss pełniący funkcję kierownika katedry, prof. Andrzej Szadkowski i czworo doktorów dr Jarosław Kolec, dr Ewa Effenberg, dr Olga Podfilipska-Krysińska i dr Sergiusz Kuchczyński. Uczelnia dysponuje nowoczesnymi salami wykładowymi i dobrze wyposażonym warsztatem złotniczym.

**Wyższa Szkoła Sztuki i Projektowania w Łodzi** to uczelnia niepubliczna, 1991 roku obecny rektor Wyższej Szkoły Sztuki i Projektowania prof. Jerzy Derkowski założył Szkołę Projektowania i Reklamy. Szkoła miała status Policealnego Studium Zawodowego i była jedną z pierwszych w Polsce prywatnych szkół tego typu. Szkoła działa do dzisiaj i jest jedyną w Polsce szkołą o autorskich programach dydaktycznych. Pedagogami szkoły są profesorowie i pracownicy naukowo-dydaktyczni wyższych uczelni oraz uznani praktycy zawodu. Szkoła wypuściła już 140 absolwentów.

W kwietniu 1998 powstała Wyższa Szkoła Sztuki i Projektowania w Łodzi mieściła się wtedy w budynku pofabrycznym na terenie kampusu Uniwersytetu Łódzkiego przy ulicy Pomorskiej 163/16 i od 2001 roku zaczęła kształcić na poziomie magisterskim. W kwietniu 2004 Uczelnia przenosi swoją siedzibę z ul. Pomorskiej do dawnej Centrali Handlowej Karola Scheiblera na ulicę Targową 65. Uczelnia kształci na studiach I-go (licencjackie) i II-go stopnia (magisterskie uzupełniające) oraz na jednolitych magisterskich (studia filmowe i fotografia) i podyplomowych na wszystkich prowadzonych i akredytowanych kierunkach i specjalnościach. Aktualna struktura uczelni to trzy wydziały: Architektury, Wzornictwa, Filmu i fotografii.

Na Wydziale Wzornictwa w roku 1993 powstała „Pracownia Projektowania Biżuterii”, którą od początku prowadzi dr Piotr Cieciora, pomoc przy realizacji biżuterii w warsztacie złotniczym zapewniali mgr inż. Jacek Skrzyński i Jerzy Jakubowski. Projektowanie biżuterii jest przedmiotem obowiązkowym włączonym do kierunkowej specjalizacji „Projektowanie ubioru, obuwia i biżuterii” To jedyny w Polsce program edukujący tak wszechstronnie i dostrzegający problematykę współistnienia

i wzajemne relacje między sylwetką ludzką, ubiorem i biżuterią. W obecnej strukturze uczelni Pracownia Projektowania Biżuterii funkcjonuje w ramach Katedry Sztuki Przedmiotu i Warsztatu Realizacji kształcąc studentów III, IV, V semestru studiów dziennych i zaocznych. Dalszą wiedzę i praktykę projektową i warsztatową można kontynuować na studiach magisterskich. Studenci innych specjalizacji mogą podjąć naukę wybierając Pracownię Projektowania Biżuterii jako przedmiot fakultatywny. Od roku 2004 czyli od momentu w którym uczelnia uzyskała uprawnienia dla studiów magisterskich dyplomy obroniło, na obu poziomach kształcenia 28 absolwentów. Szkoła posiada bardzo dobrze wyposażony warsztat złotniczy o 15 stanowiskach.

Uczelnia oprócz działalności statutowej od wielu lat, animuje i popularyzuje edukację złotniczą w kraju i zagranicą. Jako pierwsza jedyna w Polsce zorganizowała Międzynarodowe Studenckie Letnie Warsztaty Złotnicze, pierwsza edycja warsztatów odbyła się 2002 druga w 2006 r. Studenci biorą udział w sympozyjach, konkursach i wystawach krajowych i zagranicznych. W latach 2004 -2013 zorganizowano na uczelni sześć edycji wakacyjnych warsztatów wiedzy złotniczej, projektowania i realizacji srebrnej biżuterii. „Lato z biżuterią” Szkoła włącza się także w działania upowszechniające wiedzę o złotnictwie, współpracując z Muzeum Złotnictwa w Kazimierzu Dolnym organizując tam warsztaty i wykłady w dorocznej imprezie „Noc muzeów”.

### **Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku**

Na początku października 2007 roku została powołana przy wsparciu władz miasta międzywydziałowa pracownia biżuterii Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku w Gdańsku na Wydziale Architektury i Wzornictwa. Prowadził ją dr Sławomir Fijałkowski, jeden z najbardziej utalentowanych projektantów biżuterii młodego pokolenia, juror i kurator wielu międzynarodowych konkursów oraz wystaw. Pracownia kształciła na poziomie studiów licencjackich 12 osób rocznie. Studenci uczyli się projektowania biżuterii, od autorskich kreacji, biżuterii, od autorskich kreacji, poprzez wzornictwo przemysłowe i technologie masowej prototypizacji (w trybie fakultatywnym)

W tej formule specjalizacja ta działała do IX 2009.



projektowanie biżuterii był prowadzone w ramach następujących pracowni, prowadzonych przeze mnie:

X 2007 - IX 2009 - Pracownia Projektowania Biżuterii

X 2009 - IX 2013 - Pracownia Projektowania Biżuterii i Form Użytkowych (pracownia kierunkowa / dyplomowa na studiach I-go i II-go st.)

od X 2013 - Design Eksperymentalny (pracownia dyplomowa na studiach II-go st.)

Aktualnie przedmiot ten prowadzi dr hab. Sławomir Fijałkowski

### **Szkoła Rzemiosł Artystycznych i Zarządzania we Wrocławiu**

Niepubliczna szkoła wyższa założona w 2002 roku, oferuje mi. 3 letnie studia licencjackie – „Jubilerstwo i rzeczoznawstwo kamieni szlachetnych” Rektorem uczelni jest Prof. dr hab. Michał Sachanbiński wybitny mineralog i gemmolog autor wielu publikacji dotyczących tej tematyki.

Uczelnia na swych stronach sygnalizuje możliwość podjęcia nauki na specjalności: Jubilerstwo (złotnictwo) i obróbka kamieni, oraz dostarczenie absolwentom wiedzy i umiejętności praktycznych w zakresie: mistrzostwa jubilerskiego i kamieniarskiego, rzeczoznawstwa w zakresie gemmologii (diamentów, kamieni szlachetnych i ozdobnych).

W latach 2004-2010 zajęcia prowadził znany artysta złotnik, absolwent wrocławskiej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych Andrzej Bandkowski. W tych latach zajęcia praktyczne odbywały się w prywatnej pracowni wykładowcy. Według mojej wiedzy szkoła nie ma dobrze wyposażonego warsztatu złotniczego i nie udało mi się ustalić nazwiska wykładowcy.

### **Szkoła Artystycznego Projektowania Ubioru- Krakowskie Szkoły Artystyczne**

Policealna szkoła niepaństwowa powstała w Krakowie w 1994 roku. Absolwenci po jej ukończeniu otrzymują dyplom: Projektant mody. Prócz specjalizacji określonej w nazwie szkoły w trakcie nauki studenci mogą brać udział w zajęciach z projektowania i tworzenia unikatowej biżuterii z wykorzystaniem tradycyjnych technik złotniczych. W programie nauczania wykłady z technik i technologii złotniczych,

bezpieczeństwo i higiena pracy, materiałoznawstwo metalowe i metali szlachetnych. Historia złotnictwa i gemmologia. Niedostatkim jest brak dobrze wyposażonego warsztatu złotniczego. Zajęcia prowadzi znany projektant i złotnik dr Marek Nieniewski.

### **Zespół Szkół Plastycznych im. Jacka Malczewskiego w Częstochowie**

Ponieważ dyrekcja szkoły nie był skora do udzielenia mi bardziej szczegółowych informacji o swojej placówce podzielę się wiedzą ze stron internetowych.

Szkoła oferuje trzy kierunki nauczania: ceramikę artystyczną, jubilerstwo oraz grafikę użytkową. Kierunek kształcenia jubilerstwo został uruchomiony w 1955 r. jako pierwszy w Polsce i przez długie lata jedyny w kraju. Przedmiot kierunkowy przygotowuje uczniów do samodzielnej pracy w zakresie projektowania form jubilerskich (zwłaszcza biżuterii) oraz realizacji własnych projektów. W pracy koncepcyjnej szkoła nastawia się na nieskrępowaną kreację, wykorzystującą warsztatowe umiejętności rysunkowe i malarskie, przy jednoczesnym uwzględnieniu możliwości materiałowych i technologicznych. Szkoła dysponuje dobrze wyposażoną pracownią jubilerską (z dwudziestoma kilkoma stanowiskami pracy) prowadzoną przez artystów plastyków projektantów i mistrzów jubilerskich. Posiadamy kompletny zestaw maszyn i narzędzi do obróbki srebra. Wielu absolwentów prowadzi własne zakłady jubilerskie, inni studiują w wyższych uczelniach artystycznych, po ukończeniu których często wracają do jubilerstwa.

Szkoła współpracuje ze Stowarzyszeniem Twórców Form Złotniczych oraz Katedrą Projektowania Biżuterii Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Bierze corocznie udział w międzynarodowych prezentacjach i targach jubilerskich m.in. Amberif i Złoto, Srebro, Czas.

### **Zasadnicza Szkoła Zawodowa Nr 65 w Warszawie**

Ponieważ dyrekcja szkoły nie był skora do udzielenia mi bardziej szczegółowych informacji o swojej placówce podzielę się wiedzą z internetowego forum „Biżuteria artystyczna” gdzie znalazłem poniższy tekst autorstwa Jana Kilińskiego.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 65 w Warszawie powraca do swoich korzeni. Od września 2012 roku znów będzie kształcić rzemieślników w zawodzie złotnik-jubiler dla młodzieży nauka trwa 3 lata, a dla dorosłych na kwalifikacyjnym kursie zawodowym, który trwa rok i kończy się egzaminem zawodowym. Szkoła jest prekursorem w odnawiającym się nauczaniu zawodu w zakresie złotnictwa i jubilerstwa w Polsce oraz jedynym ośrodkiem egzaminacyjnym OKE na terenie naszego kraju. Zatrudnia wysokiej klasy profesjonalistów- jubilerów- mistrzów w zawodzie, wśród których są najlepsi absolwenci nieistniejącego już Liceum Rzemiosł Artystycznych- projektanci i wykonawcy biżuterii. Autorski program edukacyjny opracowany przez nauczycieli Zespołu Szkół nr 31, zatwierdzony przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w 2002, wykorzystywany także przez Wyższą Szkołę Rzemiosł Artystycznych we Wrocławiu, jest podstawą w kształceniu przyszłych złotników- jubilerów. Następnym olbrzymim atutem szkoły to doskonała baza dydaktyczna. Zajęcia warsztatowe odbywają się na terenie szkoły, gdzie uczniowie mają dostęp do jubilerni, odlewni, grawerni komputerowej. Jubilernia wyposażona jest w maszyny umożliwiające nauczanie się podstaw klasycznego warsztatu złotnika -jubilera. Dzięki zajęciom w odlewni można poznać technologię oraz nauczyć się sposobu wytwarzania masowej produkcji wyrobów jubilerskich. Pracownia wyposażona jest w pełny zestaw specjalistycznych urządzeń odlewniczych. W grawerni komputerowej uczniowie zdobywają wiedzę z zakresu programowania grawerki komputerowej i wykonania prac przy jej użyciu. Do dyspozycji uczniów są stanowiska komputerowe i dwie nowoczesne maszyny cyfrowe. Ponadto praktyki uczniowskie odbywać się będą w renomowanych zakładach jubilerskich.

Od kilkudziesięciu lat funkcjonuje z powodzeniem w Europie Zachodniej zwyczaj organizowania w pracowniach złotniczych kameralnych kursów dedykowanych wszystkim chętnym, którzy pragną posiąść wiedzę złotniczą.

Od dekady podobne zjawisko obserwuję w Polsce gdzie, znani i mniej znani, artyści złotnicy dzielą się swoimi doświadczeniami z uczestnikami kursów lub hobbystami w projektowaniu i wykonywaniu biżuterii z zastosowaniem technik złotniczych.

## **Wytwórnia Antidotum w Warszawie**

Działa od 2006 roku i reklamuje się jako pierwsza w Polsce prywatna szkoła projektowania i tworzenia biżuterii. Oferta edukacyjna to kilkadziesiąt kursów o różnym stopniu zaawansowania choć wydaje się, że nazywanie kursów (np. wycinania piłką) szkołą złotniczą jest trochę na wyrost. Drugim mankamentem jest współpraca z wykładowcami nie mającymi kierunkowego, akademickiego wykształcenia plastycznego o specjalizacji złotniczej z jedynym wyjątkiem Kacpra Schiffersa.

## **BAS kursy jubilerskie i złotnicze**

Od 2010 roku znany złotnik i projektant Andrzej Bandkowski prowadzi we Wrocławiu kursy jubilerskie i złotnicze są realizowane w oparciu o programy autorskie. Zajęcia odbywają się w dobrze wyposażonej pracowni złotniczej, uczniowie mają okazję, prócz zajęć warsztatowych, brać udział w wykładach z materiałoznawstwa, technik i technologii złotniczych, oraz podstaw projektowania. Uczestnicy mają możliwość zapoznania się z odlewnictwem artystycznym, repusowaniem, grawerstwem i technikami emalierskimi.

Przewidziane są kursy grupowe max 5 osób, ale i indywidualne. Od 2010 Bandkowski przeszkolił 53 osoby z tego 12 osób skierowanych i sfinansowanych przez Powiatowe Urzędy Pracy.

BAS kursy jubilerskie i złotnicze są zarejestrowane w rejestrze Instytucji Szkoleniowych w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim.

## **Podstawy techniki i technologii złotniczej**

Kurs metaloplastyki - podstawy złotnictwa

W ofercie 7 dniowy, 14 dniowy oraz weekendowy (3 dniowy) - intensywny kurs projektowania i samodzielnego wykonywania biżuterii oraz małych form rzeźbiarskich i przedmiotów artystycznych z metali szlachetnych. W jego ramach prowadzący kładą szczególny nacisk na te zagadnienia techniki i technologii złotniczej które umożliwią uczestnikom realizację jego zamierzeń artystycznych w przyszłej samodzielnej pracy. Dla potrzeb zajęć przygotowano dwie pracownie, w których zajęcia prowadzą doświadczeni i znani złotnicy: Marek Nowaczyk i Jacek Skrzyński.

## **Szkoła Biżuterii Artystycznej ALCHEMIA**

Jest autorską szkołą tworzenia biżuterii. Założona została przez artystę plastyka Rafała Michno absolwenta Wydziału Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, który projektowaniem biżuterii zajął się jeszcze na studiach. Alchemia powstała z myślą o wszystkich, którzy pragną nauczyć się podstaw warsztatu złotniczego i w przyszłości zająć się samodzielnym tworzeniem biżuterii artystycznej. To wyjątkowe miejsce gdzie wiele osób znalazło możliwość realizowania swoich pasji twórczych. Dla wielu stało się początkiem ich samodzielnej drogi zawodowej.

## **Manufaktura złotnicza św. Eligiusza**

To kolejny, jeszcze inny, pomysł na edukację i popularyzację złotnictwa-ginącego zawodu, profesji retro tego co już prawie bezpowrotnie odeszło w przeszłość. Idée fixe piszącego te słowa to próba ocalenia duchowości tego szlachetnego rzemiosła będąca wynikiem fascynacji urodą starych zabytkowych przedmiotów korpusowych, biżuterii i narzędzi złotniczych służących do ich wykonania. To pierwsze prywatne muzeum **Technik i technologii złotniczych** w Polsce jest rezultatem mojej blisko czterdziestoletniej wiedzy i pasji zbierackiej. To jedna z największych kolekcji narzędzi złotniczych pochodzących z XVIII i XIX wieku w kraju. Większości narzędzi przywróciłem użytkowość, inne poddane destrukcji są świadectwem niskiej kultury technicznej ludzi, którzy przypadkiem ( po obu wojnach) weszli w ich posiadanie. Narzędzia te współcześnie mogą stanowić materiał badawczy do studiów nad dawnymi technikami rękodzielniczymi i z powodzeniem służą w pracach restauratorskich i w kursach i szkoleniach prowadzonych przez Manufakturę.

Na zakończenie tego niepełnego obrazu rozległej tematyki historii edukacji złotniczej w Polsce raz jeszcze zacytuję fragment ze wspomnianego wcześniej wstępu Leszka Gustowskiego z 1937 roku. „Dużo wody upłynie w Wiśle i Warcie, zanim Szkoła Złotnicza w Polsce będzie utworzona, a przede wszystkim na należyтым postawiona poziomie”. Od słów redaktora naczelnego miesięcznika „Złotnik i Zegarmistrz” upłynęło prawie osiemdziesiąt lat i wydaje się, że problem jest nadal aktualny i nie rozwiązany. Nie uruchomienie w siedemdziesięcioleciu powojennym

Szkoły Złotniczej i całego systemu promocji sztuki użytkowej na świecie w kraju, który jest największym producentem srebra na świecie to porażka.



Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-A-149-14

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Delegacja szkół zawodowych z Łodzi składa wieniec przed Belwederem, przypuszczam, że ten metalowy wieniec został specjalnie wykonany podczas zajęć w **Państwowej Szkole Przemysłowej Żeńskiej w Łodzi**